Nro. 73. 1815.

GAZETA
WIELKIEGO XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

w Srodę dnia 13go Września.

OBWIESCZENIE URZĘDOWE.

Przez wyższą Władzę ustanowionem zostało, że Urzędnicy stanu cywilnego do dnia, w którym powszechne prawo Pruskie za obowiązuiące ogłoszonem będzie, w urzędowaniu dotychczasowym swym utrzymani bydź maią. Mieszkańcy Wielkiego Xięstwa Poznańskiego więc, w wszelkich czynnościach podług przepisów kodexu *Napoleona* do tychże Urzędników należących, do nich udać się winni; a gdy to przy którymkolwiek akcie, dotąd zaniedbali, tedy iescze teraz, ieżeli bydź może, toż uskutecznić są obowiązani. Poznań dnia 25. Sierpnia 1815.

Królewski Naczelny Prezes W. Xięstwa Poznańskiego,

Zerboni di Sposetti.

Królewski Vice-Prezes Naywyższego Sądu Appellacyinego, iako Kommissarz do organizowania Sądownictwa w Wielkiém Xięstwie Poznańskiém,

Schönermark.

OBWIESCZENIE

tyczące się wygubienia zagęszczaiących się coraz bardziey wilków.

Zniżenie nagrody za wytępianie wilków na resp. 1 tal. i 12 dgr., niemniey trudności, iakich doznawał strzelec chcąc i tę nagrodę za ubicie wilka pozyskać, stały się powodem, iż te drapieżne zwierzęta tak straszliwie zamnożyły się w Wielkiém Xięstwie Poznańskiém. W samym Powiecie Wągrowieckim, gdzie ta klęska naywyższego, zdaie się, doszła stopnia, w roku zeszłym szesnaście dzieci i troie dorosłych osób stało się pastwą wilków. Sześcioro dzieci w ciągu bieżącego miesiąca w rzeczonym Powiecie podobnego doznały losu, a wiele dorosłych osób pokaleczone zostały. Niemożna bez grozy czytać zdawanych w tey mierze raportów.

Złe to wymaga prędkich i dzielnych ku wykorzenieniu onegoż środków. Dopóki nie będzie mogła nastąpić zupełna ustawa względem całkowitego wygubienia tych srożących się zwierząt, postanawiam co następuie:

§. 1. Nagrody za rządu Pruskiego za ubiianie wilków ustanowione, przywracaią się w ten sposób, iż

1. za ubicie starego wilka wypłacana będzie nagroda 6 talarów,
2. za schwytanie młodego wilka z gniazda 3 talary,
3. za znalezionego nieulęgłego wilka przy ubitey wilczycy 1. tal.

§. 2. Gdy kto ubiwszy wilka, upomina się o ustanowioną powyżey nagrodę, obowiązany iest pokazać go Konsyliarzowi Ziemiańskiemu Powiatu, skoro zwierz ten na szlacheckim lub mieyskim gruncie powalonym został. Jeżeli zaś ubitym został na gruncie dóbr i lasów Królewskich, naówczas winien bydź pokazanym Urzędnikowi obiazdu leśnego. Konsyliarz Ziemiański lub Oficyalista leśny każe wilkowi oberznąć uszy i wydaie interessentowi zaświadczenie, na mocy którego nayblíższa Celna lub Powiatowa Kassa postanowioną nagrodę natychmiast wyliczyć iest obowiązana.

§. 3 Polowania przedsiębrane przez osoby prywatne na te drapieżne zwierzęta, niemniey polowania, ktore każden Nadlesny w swym Wydziale w skutek zdawanych przez Oficyalistów leśnych raportow czynić i ile możności sam niemi kierować niezaniedba, nie są dostatecznemi do założenia złemu prędkiey, ile potrzeba wymaga, tamy.

§. 4. Natomiast trucie wilków tak zwaném w r o n i e m o k i e m (nuces vomicae, kulczyby) iest prędkim i skutecznym wytępienia tych drapieżnych zwierząt środkiem. Używanie tego sposobu poleca się wszystkim dóbr posiedzicielom, a dla Królewskich Oficyalistów leśnych iest powinnością. Sposób ten używany w położonych w Powiecie Ostrzeszowskim dobrach Wieruszowskich, gdzie przed kilkoma ieszcze laty w miesiącach Lipcu i Sierpniu niemal codziennie owce i inne zwierzęta od wilków pożerane były, okazał się tak dalece ugruntowanym, że od czasu nakazu trzymania się tegoż sposobu, przez rok cały ledwo ieden podobny wydarza się przypadek.

§. 5. Cwierć funta startego na proszek o k a w r o n i e g o wystarcza na zatrucie zdechłego skopu tak dalece, że strawienie onegoż kilku wilkom śmierć zadaie. Gdy zatrutych zwierząt podczas lata zbyt prędko robactwo się chwyta, zaczém należy ie kłaść w płaskie doły i leko zasypywać ziemią. Wilk staie się przeto tém łakomszym tey pastwy i chciwie ią wygrzebuie.

§. 6. Długie doświadczenie nauczyło, że wypadłe owce i cielęta naylepszemi są do zatrucia. Jednakże podług uczynionych tu i we *Francyi* doświadczeń naykorzystnieyszym iest w tey mierze ścierw wilczy. Za tym ugania się wilk z wielką chciwością i pożera go; trzeba więc mieć na to baczność iak naywiększą, aby dostawszy w ten lub ow sposób wilka, natychmiast zdeymować z niego skorę i ścierw zatruwać.

§. 7. Zaleca się dzierzawcom dóbr skarbowych, ażeby zdechłe owce i cielęta w tym celu Oficyalistom leśnym odsełali.

§. 8. Urzędnicy leśni zakupią sobie potrzebną na czas ilość w r o n i e g o o k a (kulczyby) z nayblíższey im apteki i expensę tę zalikwiduią Królewskiey Kommissyi Regencyiney do wynagrodzenia. Poźniey trucizna ta w dostateczney ilości przez Nadleśnych przesłaną im zostanie. Aptekarz *Wosidło* w Poznaniu gotów iest trucizny tey, w znacznych ilościach, za pomierne dostarczać ceny.

§. 9. Urzędnik leśny, w którego obrębie począwszy od dnia 1. Pazdziernika roku bieżącego wydarzy się szkoda przez wilka zrządzona, przestanie natychmiast bydź czynnym, i przy nowey Leśnictwa organizacyi niebędzie nań wzgląd miany, skoro niebędzie w stanie udowodnic, iż wskazane tu przepisy względem trucia wilków nayściśley dopełnił.

§. 10. Rozumie się samo z siebie, iż nagroda dana będzie za każdego wilka bądź otrutego, bądź wszelkim innym sposobem ubitego, i również żadney niepodpada wątpliwości, że ten, kto wilka ubił, na czyimkolwiek bądź gruncie, skorę z niego dla siebie zatrzymuie.

P o z n a ń dnia 29. Sierpnia 1815.

Królewsko-Pruski Naczelny Prezes Wielkiego Xięstwa Poznańskiego,
Z e r b o n i d i S p o s e t t i.

O B W I E S C Z E N I E.

Gdy dostawa potrzeb żywności dla całego Królewsko-Pruskiego woyska w Wielkiém Xięstwie Poznańskiém stoiącego, tak co do wiktuałów, iako też furażu, od dnia 8 Pazdziernika aż do ostatniego dnia Grudnia r. b. ryczałtem w dalszą wypuszczona będzie entrepryzę, w ten sposób, iż Entreprener podeymie się w przeciągu tego czasu dostawiać w mieysca konsystencyi woysk, wszelkie potrzeby żywności dla woyskowych i koni, iakie w tymże czasie wypadną, a to za ustanowić się maiące

ceny, zaczém wyznacza się termin licytacyi na dzień 20. Września r. b. o godzinie 10tey ranney, na którен podięcia się tey dostawy chęć maiący wzywaią się, ażeby w izbie posiedzeń Królewskiego Naczelnego Praesidii stanęli.

Z Entreprenerem, który będąc w stanie złożenia kaucyi, naymniey żądać, i względem sposobu wypłaty nayumiarkowańsze czynić będzie warunki, natychmiast kontrakt zawartym zostanie, i zapewnia się niniéyszém wyraźnie, iż umówić się maiące termina wypłaty i sposoby teyże naypunktualniey dotrzymane będą.

Wolno czynić na piśmie offerencye. Te atoli złożone bydź muszą naypóźniey na 24 godzin przed terminem licytacyi, a zatém do dnia 19. Września r. b. godziny 10tey przed południem zapieczętowane; na później podane niebędzie wzgląd miany. Offerenci, w obcych zamieszkali mieyscach, powinni także osobiście tu stanąć, ażeby, skoroby licytacya, która na każdy przypadek mieysce mieć będzie, mniey korzystny oddać miała rezultat, z nimi natychmiast kontrakt zawrzeć można.

Poznań dnia 5. Września 1815.

Królewsko-Pruski Naczelny Prezes Wielkiego Xięstwa Poznańskiego.

Zerboni di Sposetti.

OBWIESCZENIE.

W skutek podanego do mnie zażalenia cechów sukienniczych wielu miast Wielkiego Xięstwa Poznańskiego, iż przesyłaiąc swe sukna przez dawne Państwa do *Lipska*, ciągle opłacać muszą cła przechodowego 5 tall. w złocie od cetnara: udałem się do JW. Ministra Przychodów z prośbą, ażeby pobieranie rzeczonego cła przechodowego w dawnych Państwach wstrzymać kazał. Prośba ta została przyiętą, i Reskryptem Królewskiego Ministerii Przychodów z dnia 28. Sierpnia r. b. odebrały właściwe Zwierzchności zalecenie, ażeby pobierania tegoż cła przechodowego zaniechały.

Przyiemno mi zawiadomić o tém wszystkich Fabrykantów sukna w Wielkiém Xięstwie Poznańskiém. Poznań dnia 6. Września 1815.

Królewski Naczelny Prezes Wielkiego Xięstwa Poznańskiego.

Zerboni di Sposetti.

OBWIESCZENIE

tyczące się interessów Towarzystwa Assekuracyi Ogniowey w Wielkiém Xięstwie Poznańskiém.

Wiadomo powszechnie, iż interessa Towarzystwa Assekuracyi Ogniowey, w znaczny nieład przez wypadki czasu wprawione zostały.

Dokłada rząd starania, ażeby przedmiot ten wedle możności wyiaśnić, i iuż przedsięwziął stósowne kroki względem zdziałania obrachunku z Generalną Administracyą Towarzystwa Ogniowego w Warszawie, którен do tego celu ze wszech miar iest potrzebnym. Dostateczny obraz skutku tych usiłowań przedstawiony będzie w swym czasie Publiczności, która poweźmie ztąd sposobność, rozpoznania stanu rzeczy, iaki przez Rząd Królewsko-Pruski, za iego do tey Prowincyi powrotem, znaleziony został.

Chcąc zaś mieszkańcom bez straty czasu tyle, ile można, sprawić korzyści, iakie przy odpowiadaiącém celowi sumiennem zarządzaniu z instytutu towarzystwa assekuracyi ogniowey wypływać muszą, następuiące stanęły rozporządzenia:

1. Mianowana iest Dyrekcya towarzystwa assekuracyi ogniowey dla Wielkiego Xięstwa Poznańskiego. Dyrekcya ta ma siedlisko swe w *Poznaniu* i iuż urzęduie.

2. Nakazane iest ściągnienie wszystkich zaległych składek ogniowych, i zaległości te osobno obrachowane bydź maią.

3. Rzeczone zaległości, na ile wystarczą, użyte będą na poczet wypłacenia bonifikacyi, iakie z zaszłych do dnia 1 Czerwca r. b pożarów ognia wynikaią.

4. Postanawia się niniéyszém: iż niezwłocznie ściągnioną bydź ma półroczna składka ogniowa, i bez straty czasu użytą na wynagrodzenie szkód przez klęskę ognia po dniu 1. Czerwca r. b. zrządzonych. W przyszłości składki te niemaią bydź więcey iako stały podatek według pewney zasady co pół roku wypisywane, lecz tylko w miarę potrzeby towarzystwa, iaka się z wynikłych pożarów ognia pokaże, a z użycia tychże składek sprawa przez pisma publiczne zdawaną będzie.

5. Tak zaległe, iako też nowo wypisane składki odsyłaią Zwierzchności Powiatowe bezpośrednio do kassy Dyrekcyi wedle artykułu 1. w tuteyszém mieście ustanowioney.

6. Rzeczona Dyrekcya, co się tycze nowo wypisanych składek i bonifikacyi z nich wedle artykułu 3., bezpośrednią prowadzi korresspondencyą z Władzami Powiatowemi. Ściąganiem wzmiankowanych w artykule 2. zaległości, kieruie 1szy Oddział Królewskiey Kommissyi Regencyiney każdego Departamentu.

7. Przedsięwzięte iest ściśle roztrząśnienie i porównanie Regulaminu Towarzystwa ogniowego za pierwszego rządu Pruskiego wydanego z Regulaminem Xięstwa Warszawskiego, i po zasiągnioném względem tego przedmiotu zdaniu doświadczonych mieszkańców, poydzie pod decyzyą pytanie: ktoren z obudwóch Regulaminów zasługuie pierwszeństwo, i czyli i który z nich przyiętym bydź ma przez Towarzystwo, lub czy okoliczności ułożenia nowego Regulaminu wymagaią?

Poznań dnia 7. Września 1815.

Królewsko-Pruski Naczelny Prezes Wielkiego Xięstwa Poznańskiego,

Zerboni di Sposetti.

UWIADOMIENIE.

Skutkiem iednomyślności obywateli i mieszkańców Powiatu Miedzyrzeckiego złożone iescze zostały następuiące ofiary dla rannych woiowników pod *la belle Alliance* i odesłane do Królewskiego Ministerium Woyny:

1) Od W. *Kierskiego* w Łężcach 36 Złł. czyli 6 Tall., 2) od Szanownego cechu Sukienniczego w Miedzychodzie 48 Złł. czyli 8 Tall., 3) od mieszkańców z Lindenstadt pod Miedzychodem 42 Złł. czyli 7 Tall., 4) od gminy Wielkiey wsi 35 Złł. czyli 5 Tall., 20 dgr., 5) od gminy Neumarienne 17 Złł. czyli 2 Tall. 20 dgr., 6) od gminy Altmarienne 14 Złł. czyli 2 Tall. 8 dgr., 7) od gminy Janowa 7 Złł. 18 gr. czyli 1 Tall. 6 dgr., 6 fen.; 8) od gminy Policka 4 Złł. 4 gr. 16 dgr. 6 fen.; 9) od gminy Jabłonowa i Chalcia 19 Złł. czyli 3 Tall. 4 dgr., 10) od młynarza JP. *Nauke* z Muchocina 18 Złł czyli 3 Tall., 11) od Papiernika JP. *Eichbaum* z Muchocina 6 Złł czyli 1 Tall., 12) od Nauczyciela i owczarza z Muchocina 1 Złł 15 gr. 6 dgr., 13) od Wgo *Żychlińskiego* z Bielska 12 Złł. czyli 2 Tal., 14) od gminy Rozbitka 16 Złł. czyli 2 Tall. 16 dgr., 15) od P. v. *U.* 18 Złł. czyli 3 Tall., 16) od Dzierżawcy Wgo *Philipsborn* z Prusimia 30 Złł. czyli 5 Tall., 17) od Wgo *Seidlitza* z Machnacza 5 dukatów w złocie, 18) Na obchodzie weselnym JP. *Neumana*, Aptekarza w Trzcielu, przez Burmistrza JP. *Klemke* zebrane, 64 Złł. czyli 10 Tall 16 dgr.

Z Bruxelli d. 29. Sierpnia.

Teraznieysze układy pokoiu w *Paryżu* wkrótce pewnie stanowiący wezmą obrot, gdy zwycięzców sczerym iest zamiarem, użyć odniesionych korzyści w ten sposób, iżby *Francya* postawioną była w takim stanie, któreby iey niedozwalał w przyszłości wichrzyć lekkomyślnie pokoiu *Europy*, a mianowicie ościennych kraiów. Z tego powodu główne dwa mocarstwa Niemieckie, *Austrya* i *Prussy*, postanowiły nalegać o istotną zmianę we względzie granic Francuzkich, a szczególniey co do głównych twierdz od strony Niemiec i Niderlandów. — — — — Lubo twierdzą, iż w wielu punktach *Rossya* i *Anglia*, względem zawrzeć się maiącego pokoiu z *Francyą*, nie są iednakiego z innemi mocarstwami zdania, to wszelako chcą także wiedzieć, że i w Ministerium Angielskiém nie panuie w tey mierze zupełna iednomyślność. Kilku nawet członków głośno oświadczyć się mieli przeciw przyiętemu nagle systematowi względnie *Francyi*, i to miało bydź przyczyną, iż Lord *Castlereagh* uznał za rzecz potrzebną, udać się na kilka dni do *Londynu*, dla ułożenia się ustnie z Kollegami, coby na piśmiennych związkach za wiele zmitrężyło czasu.

Gazeta Leideńska oświadczyła się przeciw ścieśnieniu granic *Francyi*!

Przez *Leodium* przechodzi znowu 9000 Prusaków, udaiących się do *Francyi*.

W *Bruxelli* czynią wielkie przygotowania na przyięcie dostoynych panów wkrótce spodziewanych.

Dnia 31. Sierpnia.

W przyszłym miesiącu miasto tuteysze nowego nabędzie blasku i ruchu. Koronacya naszego Monarchy ma tu mieć mieysce dnia 18. Września. Czynią już wielkie do tego przygotowania. Uroczystość ta uświetniona będzie przybyciem trzech sprzymierzonych Monarchów z *Paryża*. NN. Monarchowie wkrótce spodziewani, i przy tey okazyi chcą podobno w towarzystwie naszego Monarchy obiechać pole boiu pod *la Belle-Aliance*, na którym los *Francyi* i wielu innych okolic rozstrzygnionym został.

Z Namur dnia 30. Sierpnia.

Miasto *Givet* i twierdza *Charlemont* maią osadę z iakich 5000 ludzi gwardyi narodowey, związkowych i ochotników. Twierdza wywiesiła dwie chorągwie, białą i czerwoną, i nie chce się poddać sprzymierzonym. Z tęgo powodu opasaną została przez mocny korpus woyska Pruskiego, i czynią przygotowania do dzielnego tey twierdzy oblężenia.

Jego Krolewiczowska Mość, Xiążę *August* Pruski, zaszczycił nasze miasto swą obecnością.

Z Paryża dnia 27. Sierpnia.

Dnia 25. prześlicznie oświecone były pałace, zamieszkałe przez Monarchów Sprzymierzonych. Daiąc tego dnia Król audyencyą ciału dyplomatycznemu, przedstawiony mu był, między innymi, Sprawuiący interessa Porty Ottomańskiey, *Angelo*.

Ludwik Bonaparte miał kilkakrotnie rozmowę z Kardynałem Sekretarzem stanu w *Rzymie*. Stara on się wyiednać dla swey matki i kilku członków swey rodziny spokoyny przytułek w *Rzymie*.

Dnia 15. t. m. Marszałek Polny *Ramel*, dowódzca w departamencie, stał się ofiarą zbuntowanego pospólstwa w *Tuluzie*.

Xiążę i Xiężna *Angouleme*, iadąc do *Burdegalli*, byli w niebezpieczeństwie zostania zamordowanymi w *Poitiers*. Doniosła o tém Xiężna Hrabiemu *Artezyi*. Dostoyne te osoby przybywszy do *Poitiers*, przyięte były z nayżywszym zapałem i okrzykiem: Niech żyie Xiążę i Xiężna *Angouleme!* W godzinę po ich przybyciu zbiegło się mnóstwo żołnierzy *Bonapartego* z Oficerami przed pałac Xięcia, krzycząc w swey wściekłości: Precz z *Angouleme!* Precz z *Burbonami!* Rozjuszona chałastra chciała wyłamać drzwi pałacu, i zedrzeć z niego białą chorągiew. Xiążę *Angouleme*, który wielką pokazał odwagę, własną ręką, iak pisma publiczne powiadaią, rozsiekał dwóch herszów. Potém wraz z małżonką w towarzystwie wiernych mieszkańców oddalił się tylnemi drzwiami pałacu, na który zgraia Bonapartowska co raz bardziey nacierała.

Liczne adressa podawane są codziennie Królowi, które ostrzegaiąc go względem niebezpieczeństwa, sprawiedliwości iego wzywaią. „Nieufay Królu (tak się wyraża miasto *Montauban* w swym adresie) za wiele Twoiemu sercu i łagodności; zdarzaią się bez wątpienia okoliczności, gdzie Monarcha oddać się może tym uczuciom; my atoli nie żyiemy w takich czasach: *Francyi* na tém zależy, ażebyś sobie ostro postępował. Złe stronnictwo spiknęło się przeciw religii, oyczyznie i honorowi. W tém to mętném źródle znaydował władogromca swych siepaczów. Władza czystym tylko powinna bydź zawierzana rękom. Niechay odtąd od nayniższego stopnia aż do znakomitego urzędu Ministra tylko wiernych przyiaciół Króla liczemy."

Dnia 29. Siepnia.

Dnia 26. odbyła się rada Ministrów od godziny 2giey do 4tey. Dnia 27. miało Kollegium obiorcze Paryzkie audyencyą u Króla. Wczoray odprawił Król przeiażdżkę od 4tey do 6tey. — Xiążę *Berry* przybył dnia 27.

Dnia 26. dał Minister *Fouché* wielki festyn, na którym znaydowali się Xiążę *Wellington*, Lord *Stuart*, Generałowie *Czerniszew* i *Płatow*.

Dnia 26. wyiechał śpieszno do *Londynu* ieden z tuteyszych Dyplomatyków z proiektem do traktatu pokoiu.

Cesarz Rossyiski odbędzie wielką rewią dnia 31. t. m. pod *Neuilly*.

Xiążę *Blücher* przybył dnia 22. do *Mans*, gdzie powitany był mową od Burmistrza. Bawił tamże do dnia 25. Wieczorem oświecone było miasto.

Słychać, iż wkrótce wyidzie urzędowa nader ważna nota.

Podług razkazu Króla stawiony bydź miał Marszałek *Ney* przed sąd pierwszey dywizyi w *Paryżu* będącey, a Marszałek *Moncey*, iako naystarszy Marszałek Francuzki, miał w nim prezydować, lecz wymówił się z tego. W wyszłym z tego powodu rozkazie Królewskim z dnia 20. t. m. iest wyrażono: „Gdy to iedynie tylko przypisaném bydź może duchowi oporu i niedostatkowi karności woyskowey, który na tém większą zasługuie karę, iż po wysokim stopniu, iaki Marszałek w woysku zaymuie i po zasadach karności, z któremi w tak długim zawodzie powinien się był obeznać, i nauczyć się ich szanować wcale przeciwnego spodziewać się należało postępowania, przeto postanowiliśmy wydać nań karę, iaką artykuł 6ty ustawy z dnia 13. Brumaire roku 5go, przepisuie na wszystkich Oficerów, wzbraniaiących się bez ważnych powodów zasiadać w sądzie woiennym, do którego są wezwani. Ogłaszamy więc Marszałka *Moncey* za złożonego z urzędu, i skazuiemy na trzymiesięczne więzienie.

Adwokat *Berrier* wydał obronę Marszałka *Ney*. (Ostatnia gazeta Berlińska *Spenera* zawiera między rozmaitemi wiadomościami, co następuie: „Według prywatnych listow z *Paryża* z dnia 31. Sierpnia, wydany iuż był wyrok śmierci na Marszałka *Ney*, przeciw któremu on, podobnie iak *Labedoyere*, appellował; tymczasem powszechne było zdanie, iż mu się to na nic przydać nie może, gdy całą publiczność nierównie mniey los iego obchodzi, aniżeli pierwszego.)

Ułożona iest lista Marszałków i Generałów, maiących w przyszłości dowodzić woyskiem Francuzkiém, lecz przed ogłoszeniem iey podaną została pewnemu bawiącemu tu Monarsze do przeyrzenia.

Dnia 30. Sierpnia.

Pewna, że Xiążę *Burbon* i ieden dyplomatyk wyiechali do *Londynu* z Ultimatum traktatu między *Francyą* a Sprzymierzeńcami.

Względem układów, odbywaiących się w tuteyszey stolicy, dowiaduiemy się, iż *Austrya* i *Prussy* obstawaią przy uczynionych iuż w *Wiedniu* propozycyach, i co do Niemieckich i innych interessów ze wspólną postępuią iednomyślnością. — Upewniaią także, iż sprzymierzeni Monarchowie dnia 15. stolicę opuszczą. — Jedna część woysk sprzymierzonych wyruszy pewnie z *Francyi* w miesiącu Wrześniu, a druga osadzi wszystkie twierdze w *Alzacyi*, *Lotaryngii*, *Flandryi* i t. d. Głoszą, że 1szy, 3ci i 6ty korpusy woyska Pruskiego pozostaną we *Francyi* pod rozkazami Generała Hrabiego *Tauenzien* z *Wittenberga*, a 2gi, 4ty i gwardye wyruszą z kraiu. (Wiadomość ta potrzebuie iescze potwierdzenia.)

Rozbraiaią teraz mieszkańców w *Wandei*.

Względem kontrybucyi woienney, którą *Francya* zapłacić ma sprzymierzeńcom, iest nadzieia, iż w tych dniach pewna stanie ugoda. Także Kommissya centralna nie zaczęła iescze bydź należycie czynną, ponieważ Francuzi wszelką zwłokę, iaka się nadarzy, zaraz do dyplomatycznych zawodów pociągaią, i tym sposobem trudności przysparzaią.

Donoszą z *Meaux*, iż tam zapowiedziano przybycie dostoynych Sprzymierzeńców, którzy się na rewią do *Vertus* udaią. Generał *Sacken* kazał iuż poczynić przysposobienia na ich przyięcie.

Wczoray zrana wyruszyła wielka liczba woysk sprzymierzonych z *Paryża*, dla udania się na rowninę pod *Vertus*, gdzie się wkrótce wielka rewia odbędzie. Według wszelkiego podobieństwa, woysko Rossyiskie, które wychodzi z *Paryża* i z przyległey okolicy, nie powroci tamże nazad, lecz powoli opuszczać będzie kray Francuzki.

Pobyt woysk obcych kosztuie na dzień stolicę ½ milliona franków.

Wczoray na rowninie pod *Grenelle* odbył się wielki popis woyska Pruskiego, które się składało z 10 pułków piechoty i 10 iazdy, w naypięknieyszey postawie i porządku. Całe woysko było nowo i pięknie ubrane, wykonało kilka obrotów z naywiększą dokładnością, i wzbudziło powszechne zadziwienie licznych widzów.

Xiążę *Angouleme* powrócił do *Paryża*.

Uważaią, iż Ministrowie Francuzcy częściey się teraz zgromadzaią, niż dawniey, i liczne z Królem narady miewaią.

Radca ziemiański, Hrabia *Grotte*, mianowany iest Posłem Króla Hanowerskiego przy *Ludwiku XVIII*.

Znany *Regnault de St. d'Angely* otrzymać miał, staraniem Ministra *Fouché*, paszporta do ziednoczonych stanów Amerykańskich, dokąd wkrótce popłynie.

Przyczyna, dla którey Marszałek *Macdonald* na mieyscu M. *Davoust* mianowany został dowódcą woyska Francuzkiego po za *Loire*, iest ta, iż ostatni niechciał przedsięwziąść żądanego od Sprzymierzeńców, a nakazanego od *Ludwika XVIII*. rozbroienia tegoż woyska.

Rzecz osobliwa, iż znakomici Duchowni, którzy z Królem *Francyą* opuścili, i znowu z nim tamże powrócili, udaią się na nowo do *Anglii*, z powodu niepomyślnych widoków ich oyczyzny.

Według prywatnych wiadomości z *Paryża*, były Minister woyny *Clarke*, Xiążę *Feltre*, usunął się od wszelkich publicznych zatrudnień, i do dóbr swych wyiechał.

Badanie Marszałka *Ney* ciągle się odbywa. Prowadzi ono podobno do rozmaitych wyiaśnień, o których mniemaią, iż nie będą wyiawione na publiczney indagacyi.

Troie ludzi wskazał sąd na 15miesięczne więzienie i zapłacenie kosztów processu, za buntownicze mowy, z któremi się dali słyszeć w ogrodzie Tuileryiskim, za targnienie się na pewnego Kawalera orderu *S. Ludwika*, któremu znak orderu zdarli, i za inne popełnione gwałtowności.

Austryacy w *Dijon* zdaią się sposobić do wyiścia. — Bardzo bije w oczy, że imie *Fouché* nieznayduie się na liście Parów.

Słychać na nowo, iż woysko Hiszpańskie wtargnęło do *Francyi*.

Pani *Hortenzya Bonaparte* (małżonka byłego Króla Hollenderskiego, *Ludwika Bonapartego*) bawi ciągle w *Secherdn*, zostaiąc pod ścisłym dozorem. Odmówiono iey pozwolenie udania się do iey włości *Pregny* lub do *Chambon* w *Sabaudyi*. Pan *Briatte*, Adjutant *Ludwika Bonapartego*, wysłany do niey został po syna, którego prawa Francuzkie oycu przyznały.

Listy z *Paryża* donoszą o częstych poiedynkach między przychylnymi Królowi Oficerami, a urlopowanymi woyskowymi.

Tworzenie legionów Departamentowych wielkie znayduie przeszkody w rozruchach, które szczególnie w południowey *Francyi* ciągle trwaią, i naysmutnieysze wydaią sceny. Z tego powodu nie byłoby do rzeczy rozpuszczać woysko po za *Loire*, gdyż niezawodnie zawięzywałyby się z niego bandy i podsycałyby rzeczone rozruchy. To rzeczy położenie przykrym iest dla dworu Francuzkiego. Z siedmiu tylko Departamentów wpływać maią nieiakie dochody do skarbu Królewskiego, i z tego powodu wielki brak pieniędzy.

Xiążę *Fitz James* oświadczył twierdzenia Generała *Bertrand*, iakoby Królowi nie hołdował, za fałszywe, i dodał, że na iego ręce akt podległości, przez wspomnionego Generała był przesłany.

Z Londynu dnia 29. Sierpnia.

Okręt liniowy *Bellerophon* powrócił do *Portsmouth*. Znayduią się na nim P. *Mingault* i P. *Beauharnois*, kuzyn *Józefiny*, tudzież czternastu domowników. Wszyscy ci ludzie popłynęli w sobotę na okręcie *Martial* do *Havre de Grace*. Kapitan *Mitrowski*, Polak rodowity, który winien *Bonapartemu* wyniesienie swe z prostego żołnierza na Kapitana, a który nalegliwie prosił, ażeby mu mógł towarzyszyć na wyspę *St. Heleny*, otrzymał teraz od tuteyszego rządu żądane pozwolenie i na naypierwszym okręcie tam posłany zostanie. Tymczasem przebywa w *Plymouth* na okręcie *St. George*, gdzie bardzo dobrego doznaie obeyścia. Cesarz *Alexander*, do którego udał się iako Polski poddany, przychylił się do iego prośby.

Przedwczora przybył tu Poseł nasz w *Paryżu*, Lord *Stewart*. Dało się słyszeć, iż przywiózł proiekt do traktatu pokoiu. Jakkolwiek bądź, to tyle pewno, iż tu przybył w ważnych interessach, które lepiey ustnie, a niżeli na piśmie załatwić się dadzą. Po iego przybyciu odbyła się wczoray wielka rada gabinetowa, a dziś wyiechał Lord *Stewart* powrotem do *Paryża*. Wiezie on tamże decyzyą na punkta negocyacyi, względem których Lord *Castlereagh* sądził bydź swoim obowiązkiem, zażądać szczególnego zatwierdzenia.

Gazeta dworska zawiera następuiące urzędowe doniesienie:

„Lord *Bathurst*, ieden z Sekretarzów stanu, doniosł dziś na rozkaz Xięcia Regenta, Ministrom Mocarstw sprzymierzonych przy dworze tuteyszym rezyduiącym, iż w skutek ostatnich wypadków w *Europie*, iednomyślna pomiędzy sprzymierzonemi Mocarstwami stanęła uchwała, że wyspa *St. Heleny* ma bydź mieyscem przyszłego pobytu Generała *Napoleona Bonapartego*, i takie środki przedsięwzięte, iakichby zupełne osoby iego zabezpieczenie wymagało. W tym więc celu postanowiono, iż wszystkim obcym okrętom i statkom zabroniony bydź ma wszelki związek lub zbliżenie się do tey wyspy, dopóki na niey rzeczony *Napoleon Bonaparte* przemieszkiwać będzie.“

Jeden z tuteyszych dzienników oppozycyinych przytacza: iż *Austrya*, w przydpadkuby *Alzacya* i *Lotaryngia* nie zostały odstąpione na rzecz Arcy Xiążęcia *Karola*, oświadczyła: że skoroby wychodzić chciano z prostey linii dynastyi Burbonów, pretensye *Napoleona II.* okazałyby się większemi, aniżeli pretensye Xiążęcia *Angouleme*. Wszakże przytoczenie to zbiiaią dzienniki ministeryalne.

Słychać, iż *Anglia* i *Rossya* w układach w *Paryżu* szczególniey się z sobą znoszą.

Dziennik Kuryer zapewnia: że *Talleyrand* i *Fouché* tak są dalekimi od posiadania publiczney ufności, iż spodziewamy się wkrótce donieść, że wielkie zmiany w Królewskiém Ministerium iednego z nich lub obudwóch z niego oddalą.

Rozmaite wiadomości.

Twierdza *Huninga* dnia 26. Sierpnia kapitulowała i osadzona bydź ma w imieniu Sprzymierzeńców.

Xiążę *Blücher* mianowany został od swego Monarchy Xięciem *Sekwany*.

Xiążęta *Wellington* i *Blücher* otrzymali Duński order Słonia.

W *Kopenhadze* rozgłoszono wieść, że Król Szwedzki leży bez nadziei w zamku *Rosenberg*. Następca tronu znaydował się w *Norwegii*.

Dodatek.

OBWIESCZENIE.

Trybunał Cywilny Departamentu Poznańskiego wydał w dniu 10tym Maia r. b. na powództwo Sukcessorów *Klimeckich* po nastąpionéna poprzedniczo wyszukiwaniu i udowodnieniu, w skutku Artykułu 115 i 119 Kodexu Cywilnego wyrok stanowczy, ogłaszaiący nieprzytomność zniknego iuż od wielu lat *Karóla Klimeckiego*, co stosownie do Artykułu 118 pomienionego Kodexu do publiczney podaie się wiadomości.

w Poznaniu dnia 30. Sierpnia 1815.

Królewski Vice-Prezes Naywyższego Sądu Appellacyinego, iako Kommissarz do organizowania Sądownictwa w Wielkiém Xięstwie Poznańskiém,

Schönermark.

OBWIESCZENIE.

Stósownie do Artykułu 118 Kodexu Cywilnego podaie się niniéyszém do wiadomości publiczney, iż Wydział 2gi Trybunału Cywilnego Departamentu Bydgoskiego na powództwo *Joanny* z *Włodków Mindowey*, wydał pod dniem 20tym Lipca r. b. po nastąpionéna poprzedniczo wyszukiwaniu i zachowaniu przepisanych w tey mierze prawem formalności w skutku Artykułu 119 Kodexu Cywilnego, wyrok ogłaszaiący nieprzytomność męża powódki *Jana Wilhelma Minde* od roku 1806 zniknego.

Poznań dnia 30. Sierpnia 1815.

Królewski Vice-Prezes Naywyższego Sądu Appellacyinego, iako Kommissarz do organizowania Sądownictwa w Wielkiém Xięstwie Poznańskiém,

Schönermark.

OBWIESCZENIE

Trybunał Cywilny Pierwszey Instancyi Departamentu Poznańskiego.

W skutek reskryptu JW. *Schönermark*, Vice-Prezesa Naywyższego Sądu Appellacyinego i Organizatora Sądownictwa w Wielkiém Xięstwie Poznańskiém, uwiadomia Publiczność, iż sprawy zawieszone dekretem Królewskim d. d. 15 Stycznia 1813 roku, względem których Justitium iest zniesione, według porządku wokandy od dnia 1. Października r. b. przywoływane i sądzone będą.

Poznań dnia 29. Sierpnia 1815 roku.

A. Gorzeński, Prezes.

Hulewicz, Sekr.

UWIADOMIENIE.

Uwiadomia się Publiczność, iż w dniach 28, 30. Września i 3. Października r. b. przed południem od godziny 9 do 12., a z południa od godziny 3 do 6., w biórze Urzędu Konsyliarsko-Ziemiańskiego w *Pyzdrach*, odbędą się trzy termina licytacyi w celu wydzierzawienia użytku z przędziwa wełny w więzieniu Pyzdrskiém, od dnia 1. Listopada r. b. do tegoż dnia roku przyszłego. Maiący ochotę stawią się na wspomnionych terminach w przeznaczonéna mieyscu, a naywięcey ofiaruiący przyderzenia spodziewać się może.

Poznań dnia 5. Września 1815.

Królewsko-Pruska Kommissya Regencyina.

Baumann.

Uwiadomienie. Mamy honor donieść Szanowney Publiczności, iż w skutek otrzymanego od Naywyższey Zwierzchności pozwolenia, od dnia 1. Listopada r. b. założemy Instytut edukacyi dla Panienek; upraszamy więc Szanownych rodziców, chcących powierzyć nam edukacyą swych córek, ażeby pod Nrem 75 w rynku na drugiém piętrze aż do S. Michała, od tego zaś czasu pod Nrem 92 na pierwszém piętrze zgłaszać się raczyli.

Poznań dnia 5. Września 1815.

Henrietta Schnekönig.
Julia Stremler.
Joanna wdowa *Stremler.*

Poszukiwanie kondycyi. Człowiek młody bezżenny, umieiący ięzyk Polski, przytém maiący wiadomości ięzyka Niemieckiego, Francuzkiego, Łacińskiego, Jeografii, Historyi, Arytmetyki i t. d. życzy sobie służby prywatney. Nayprędszą wiadomość powziąść można w tuteyszey Expedycyi Gazet.

Simon, Metr tańców, ma honor uwiadomić Szanowną Publiczność, iż dnia 15. tego m. w domu JPani *Au* pod Nro. 53. w rynku na pierwszym piętrze zacznie dawać lekcye tańca; ofiaruie się także uczyć tańca z szalem i tamburynem.

Doniesienie o śmierci.

Dnia 4. t. m. umarł, paraliżem ruszony, JPan *H. Auerbach*, w 54 roku wieku swoiego; o czém krewnych i przyiacioł iego uwiadomiam. Przez lat 21 był on uczestnikiem domu mego, a wierność

i przywiązanie, których w przeciągu tego czasu mnie i moiey familii dał dowody, są dla nas niepowetowaną stratą.

Przy tey okazyi donosi się osobom posiadaiącym losy do 32 Królewsko-Pruskiey klassyczney loteryi, przez JP. *Auerbacha* wydane, ażeby się względem obrachunku i odnowienia ich losów naypoźniey w terminach planem ustanowionych, pod utratą dalszych praw, w kantorze moim zgłosiły.

Poznań dnia 8. Września 1815.

Wiktor Jozef.

DONIESIENIE.

Kwas siarczany, dawniey Oleum Vitrioli zwany, iesteśmy teraz w stanie w ilościach podług upodobania, funt po 4 dob. grosze zbywać. O dobroci tego fabrykatu przekonać się można z następuiącego atestu.

Berlin dnia 14. Sierpnia 1815.

Hempel i Kompania.

Podany mi przez JPana Doktora *Hempel* do doświadczenia dobroci kwas siarczany z iego w Oranienburgu założoney fabryki, porównany został przezemnie z naylepszym dymiącym się kwasem siarczanym, i wydał z siebie następuiące skutki:

1. Jest przezroczysty iak woda, i bez koloru;
2. Mięsza się z wodą bez zamącenia iey, przez wyskok zamąca się prawie nieumiarkowanie;
3. Jego szczególna gęstość stósuie się do wody iak 1855 do 1000 i w témże zgadza się zupełnie z dymiącym się kwasem siarczanym;
4. Łut ieden wspomnionego kwasu potrzebuie 470 granow potaziu czystego do nasycenia tegoż, przeciwnie do nasycenia podobneyże ilości dymiącego się kwasu siarczanego, tylko 456 granow potaziu potrzeba. Obeymuie w sobie zatém w rzeczy samey więcey kwasu, niż dymiący się kwas siarczany.

Za pomocą tychże skurków zasługuie wspomniony kwas siarczany na pierwszeństwo przed wszelkiémi innemi, z siarki fabrykowanemi kwasami, co nietylko w znaczeniu iego tęgości, ale też i czystości, dla wiary ninieyszém zaświadczam.

Berlin dnia 3. Marca 1815.

Hermbstaedt,
Królewski Tayny Radca i t. d.

UWIADOMIENIE.

Podczas oblężenia nadmorskiego i handlowego miasta *Gdańsk*, różne statki od korpusu oblegaiącego rekwirowane, które po części do transportu lub też zamiast okrętów używane i po zakończeniu oblężenia popuszczone zostały, gdzie teraz koło *Gdańska* takowe się znayduią w następuiącym porządku:

1) Wielki Polski dubas, który ma długości 100 stóp i w szersz 25;
2) Jadwiga iedna, 80 stóp w dłuż i 15 w szerz;
3) Jadwiga, 80 stóp w dłuż i 15 w szersz;
4) Mała Galera, 40 stóp w dłuż i 9 w szerz;
5) Jadwiga mała, która w Fest-Münde stoi;
6) Cztery szkuty okrętowe, w wsi *Neufahr* znayduiące się;

i oprócz tych była iescze iedna Jadwiga, lecz która iednakowo na publiczney aukcyi sprzedana bydź musiała i summa wyniosła 31 Tal. i gr. 69.

Ponieważ iescze do tego czasu nikt się z Właścicielów do tychże statków niezgłaszał, przeto wszyscy, którzy swoie własności onych przez Sądowe atesta lub świadków dowieść w stanie będą, wezwani stósownie i stanąwszy na termin dnia 2go Października b. m. o godzinie 10tey na sali Sądowey w naszym budynku Sądowym na starém mieście przed Panem Justycratem Jeschke i tamże swoie pretensye przedstawić i dowodzić powinni. Miałby zatém na wyznaczonym terminie nikt się nieprzyznać, takim sposobem takowe statki przez publiczną licytacyą sprzedane zostaną i dochód ten Fisco będzie przysądzonym.

Gdańsk dnia 2. Czerwca 1815.

Królewsko-Pruski Kraiowy i Rządowy Sąd.

UWIADOMIENIE.

Pewna osoba życzy nabyć maiętności gruntowey w Wielkiém Xięstwie Poznańskiém, pod warunkami następnemi:

1. Maiętność ma bydź dziedziczną, mieć kilkaset korcy wysiewu oziminy, prawo założenia browaru lub gorzelni, cokolwiek własnego lasu, dostatek łąk, i t. d.
2. Ma się znaydować w bliskości iakiego znacznego miasta, n. p. *Poznania*, *Gniezna*, *Inowrocławia*, *Bydgoszczy*, i t. d, oraz blisko rzeki lub ieziora dla ryb i inney wygody domowey.
3. Inwentarz cały ma się pozostać przy gruncie bez wyiątku, ażeby zupełnie kompletne mogło się obiąć gospodarstwo.
4. Wartość ogólna tey maiętności, mogąca wynosić sto tysięcy do dwóch kroć sto tysięcy Złł. polskich, w następny sposób wypłacaną będzie:

a) Kupuiący przy obięciu maiętności, to iest w dniu S. Jana 1816. wypłaca zaraz w gotowiznie 40 lub 50,000 Złł. pol.
b) Przeymuie na siebie wszelkie długi, landszaftowe lub prywatne, na gruncie hypotekalnie zapisane.
c) Resztę summy sprzedaiącemu należyć mogącey, obiecuie przy kaucyi, za lat kilka wypłacić.

Ktokolwiek pod temi warunkami życzy sprzedać swoią posiadłość, raczy się niezwłocznie zgłosić do uproszonego w tym interessie Pośrednika, Wielmożnego *Wolańskiego*, Kapitana woysk Polskich, w *Włocławku* nad Wisłą.

Do naięcia. Stósownie do Reskryptu Prześwietnego Trybunału Departamentu Poznańskiego z dnia 18. Sierpnia r. b. dom należący do konkursowey massy siodlarza *Karola Hedrich*, położony na Kupieckiey ulicy pod Nro. 69, wraz z przyległościami na rok ieden, to iest: od S. *Michała* r. b. aż do tegoż dnia 1816. drogą publiczney licytacyi naywięcey ofiaruiącemu wynaięty zostanie. Końcem wynaięcia tego gruntu wyznaczony iest termin na dzień 22. Września r. b. zrana o godzinie 9. w izbie Sessyonalney Wydziału Spornego Sądu pokoiu w tuteyszém mieście w domu pod Nro. 623 na kościelnym rynku, na którym to terminie zechcą się stawić maiący ochotę. O warunkach dowiedzieć się można każdego czasu u podpisanego Kuratora.

w Lesznie dnia 7. Września 1815.

Storck,
Adwokat i Kurator massy konkursowey *Karola Hedrich*, Siodlarza.

Do naięcia. Niżey podpisany Komornik Sądowy uwiadomia ninieyszém Szanowną Publiczność, iż dnia 18. m. i r. b. o godzinie 9tey zrana, wypuszczać będzie w naiem trzeletnią przez publiczną licytacyą w *Poznaniu* w kamienicy Nro. 253. na Wrocławskiey ulicy sytuowaney, sądownie zatradowaną szynkownią, składaiącą się z dwóch izbów z alkierzem, iedney izby mieszkalney z alkierzem, drewnika i sklepu.

Poznań dnia 7. Września 1815.

Bielawski, K. D. P.

Do przedania. Wydział Sporny Sądu Pokoiu Powiatu Wschowskiego podaie do wiadomości publiczney, iż dom pod liczbą 373 na Szybie tu w Wschowie położony, wraz z wiatrakiem, do pozostałości niegdy *Jerzego Fryderyka Hentschel*, byłego młynarza w Wschowie, należący, przez biegłego przysięgłego na złotych 1,440 polskich oceniony, na żądanie *Jana Tobiasza Siffert*, obywatela i młynarza tuteyszego, i *Krystyana Schiller*, obywatela i sukiennika tuteyszego, iako opiekunów małoletniego syna niegdy *Jerzego Fryderyka Hentschel*, byłego właściciela domu i wiatraka w Wschowie, i po zadeterminowaniu Rady familiyney przez Prześwietny Trybunał Cywilny Departamentu Poznańskiego utwierdzonym, dnia 27. Września r. b. o godzinie 9tey zrana w audyencyi Sądu swego na mieyscu posiedzenia, a to w kamienicy pod liczbą 279 na ulicy Zakonney w Wschowie publicznie przedany będzie i przysądzenie przygotowuiące domu tegoż wraz z wiatrakiem, więcey daiącemu pod warunkiem natychmiastney wypłaty pieniędzy kupna, w monecie grubey brzmiącey Pruskiey kurs maiącey i poniesienie kosztów licytacyinych nastąpi.

w Wschowie dnia 12. Sierpnia 1815.

Polfus, Podsędek. *Rohrmann*, Pisarz.

Do przedania. Wydział Sporny Sądu Pokoiu Powiatu Wschowskiego podaie do wiadomości publiczney, iż kamienica pod liczbą 444 tu w Wschowie na ulicy Kamienney położona, do pozostałości niegdy *Jakoba Wunsch*, byłego Kupca i Radcy w Wschowie, należąca, przez biegłego przysięgłego na złotych 24,000 polskich oceniona, na żądanie *Justyny Elzbiety z Kretschmerów*, owdowiałey *Wunsch*, iako opiekunki naturalney i szlachetnego *Gabryela Holtzer*, kupca i obywatela tuteyszego, iako opiekuna przydanego małoletniey córki niegdy pomienionego *Jakoba Wunsch*, byłego właściciela teyże kamienicy, i po zadeterminowaniu Rady familiyney przez Prześw. Trybunał Cywilny Departamentu Poznańskiego utwierdzonym, dnia 17. Października roku bieżącego o godzinie 9tey zrana w audyencyi Sądu swego na mieyscu posiedzenia, a to w kamienicy pod liczbą 279 na ulicy Zakonney w Wschowie, publicznie przedaną będzie i przysądzenie przygotowuiące kamienicy teyże więcey daiącemu pod warunkiem natychmiastney wypłaty pieniędzy kupna, w monecie grubey brzmiącey Pruskiey kurs maiącey i poniesienia kosztów licytacyinych nastąpi.

w Wschowie dnia 5. Września 1815.

Polfus, Podsędek. *Rohrmann*, Pisarz.

Do przedania. Upoważniony zleceniem Prześ. Trybunału Cywilnego Departamentu Poznańskie-

go z dnia 18. Sierpnia b. r. liczby 786, nieruchomości po Sław. *Zuzannie z Ottomanczyków Badoskiey*, aktem Rady familiyney w Sądzie Pokoiu Powiatu Srodzkiego dnia 5. Maia b. r. sporządzonym obięte, w mieście *Srodzie* się znayduiące, drogą publiczney licytacyi dnia 28. Września b. r. w *Srodzie* z zachowaniem prawnych formalności przedawać będzie; na który dzień ochotę mieć mogących zaprasza się, którzy o kondycyach do dopełnienia przepisanych, u podpisanego z łatwością dowiedzieć się mogą.

w Srodzie dnia 8. Września 1815 r.

Bąkowski, Pod. Z. N.

Do zadzierżawienia. Podpisany podaie do publiczney wiadomości, iż w mieście *Gostyniu* w Powiecie Krobskim, przez licytacyą naywięcey daiącemu wypuszczone będą w trzechletnią dzierżawę dwa iarmarki mieyskie; termin do odbycia teyże licytacyi pierwszy i ostatni wyznacza się na dzień 26. Września r. b., która to licytacya odbędzie się w Urzędzie Burmistrzowskim o godzinie 10tey zrana. Ochotę więc maiących zadzierżawienia tychże iarmarków, zaprasza się; o warunkach teyże w miescu przed licytacyą każdy dowiedzieć się może.

Gostyń dnia 3. Sierpnia 1815.

Kulesza, Z. Burmistrza.

Ukradziona klacz. W nocy z 6. na 7. Września r. b. ukradziono mi gwałtownem włamaniem się klacz wierzchową, która także i w wozie chodziła. — Klacz ta iest maści ciemno-wilczatey, maiąca szczególniey na zadzie przebiiaiące się złote iabłka; ma czarny ogon i grzywę, która od wsiadania nie daleko kłębu troche wydarta; wszystkie cztery nogi są nad kopytem białe, zadnie iednak więcey niż przednie. Na prawey przedniey nodze przy samym kopycie, iest na białém czarna kropka i na czele wyżey pomiędzy oczyma mała gwiazdka biała; w wymieniu ma iescze mleko i blisko siedm lat stara. Ukradziono przytém siodło z ielenią skorą, nowy munsztuk, uzdzienicę i popręg. Ktoby dostawił tę klacz, odbierze nagrody 3 Luidory.

Poznań dnia 7. Września 1815.

J. Heyn,
Rewizor Celny Pocztowy.

Zatrzymany koń. Wiadomo czyni się ninieyszém, iż człowiekowi niemogącemu się dostatecznie wylegitymować z własności konia myszatego wałacha w iarmark przeszły, to iest 24. Sierpnia r. b., zatrzymany został, który gdy dotąd niepowraca, dowodzi, że koń ten kradzionym bydź musi. Wzywa się zatém Właściciela, aby naydaley w przeciągu 4rech tygodni do Sądu podpisanego zgłosił się, a po udowodnieniu własności i zaspokoieniu kosztów utrzymywania, każdego czasu konia odbierze.

Dan w Gnieznie dnia 1. Września 1815.

Król. Pruski Sąd Sporny Powiatu Gnieźnińskiego.

Wodecki, Podsędek.

List gończy. Nieiaki Rodewald, niemaiący stałego pomieszkania, różne kradzieże, a wspólnie z Samuelem Bergmann iuż uwięzionym, dnia 3. Listopada r. z. w boru między Kębłowem i Swięcném Powiatu Babimostkiego popełnił zabóystwo złupiestwem połączonego. Gdy na schwytaniu tego niebezpiecznego zbrodniarza bardzo wiele zależy, rekwiruie się zatem wszelkie władze tak Woyskowe iako i Cywilne, aby iak naymocniey na niego i zwykle towarzyszącą mu żonę baczne mieli oko, a w przypadku dostrzeżenia ich aresztować i pod ścisłą strażą do fronfestu tuteyszego odesłać kazać raczyły.

Opis: Jakób Rodewald, alias Horn, Morgenstern i Jakób nazwany, liczy około lat 50, iest niskiego stałego wzrostu, twarzy okrągłey pełney, nieco ospowaty, włosów i oczów czarnych. W czasie popełnioney zbrodni miał na sobie czapkę z sukna granatowego z daszkiem, siwemi barankami obsadzoną; chustkę na szyi iedwabną czarną, surdut sukienny koloru sczupakowatego, pantaliony granatowe sukienne, bóty cielęce; mówi ięzykiem niemieckim i oraz cokolwiek polskim, zwykł nosić kiy. Rodewaldowa prawie o głowę wyższa od męża, piękney gładkiey twarzy, nosa wgiętego kończatego, włosów i oczów czarnych, zwykle na sobie nosi suknią cycową, na teyże tołub z ciemno-zielonego sukna i mówi tylko ięzykiem niemieckim.

Wschowa dnia 4. Września 1815.

Sąd Policyi Poprawczey Obwodu Wschowskiego.